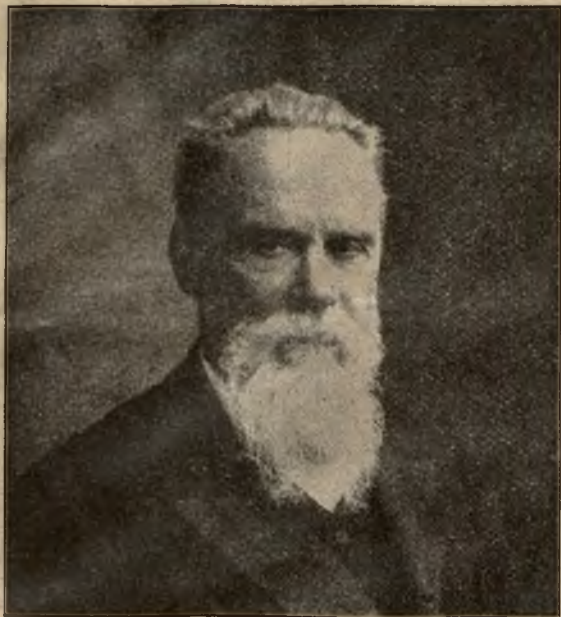


Nagła śmierć uczonego.

Duże wrażenie wywarła w Wiedniu nagła śmierć jednego z najslawniejszych lekarzy i profesorów uniwersytetu wiedeńskiego, Leopolda Schroettera



Nagła śmierć uczonego: Prof. dr. Leopold Schroetter.

von Kristelli, który zmarł tam przed kilku dniami wśród niezwyklej okoliczności.

Wieczorem w dzień zgonu prof. Schroetter przyjmował u siebie liczne grono lekarzy, przybyłych do Wiednia na zjazd laryngologów. Przez cały czas przyjęcia profesor nie tylko nie zdradzał żadnych objawów choroby, lecz nawet bawił się wesoło, podczas zaś uczyt wznosił pełen humoru toast. Zaledwie jednak rozeszli się goście, prof. Schroetter poczuł się nagle chorym, a w ciągu kilku następnych minut osłabł zupełnie, tak iż służy, który pomagał mu przy rozbieraniu się, złożył do łóżka prawie stygnące zwłoki.

Śmierć nastąpiła z powodu ataku sercowego. Z powodu zgonu prof. Schroettera uniwersytet wiedeński okrył się żałobą, zmarły bowiem stanowił jedną z największych jego powag, jako słynny laryngolog. Z wszystkich stron świata zjeżdżali się do Wiednia lekarze, aby choć krótki czas praktykować pod kierunkiem Schroettera. Cieszył się też niezwykłą wziętością w całym świecie, podczas zaś choroby cesarza niemieckiego Fryderyka III wzywany był do niego, do San Remo.

Prof. Schroetter zmarł w siedmdziesiątym pierwszym roku życia; urodził się 1847 roku w Gracu; był synem profesora wiedeńskiej politechniki.

Pożyteczna instytucja.

Staraniem grona osób, pragnących podniesienia poziomu gospodarstwa wiejskiego w naszym kraju, odbył się w Łączkach, w małej wiosce koło Fry-

skiej rady powiatowej, co umożliwiło sprowadzenie z Tarnowa specjalnej nauczycielki kroju i szycia oraz wyposażenie kursu w potrzebne podręczniki i przyrządy.

Prócz szycia i kroju, uczono na kursie religii, historii polskiej, rachunków, higieny i gotowania, głównie zaś ponuczano o zasadach racjonalnego gospodarstwa domowego. Uczennice, których zapisało się około dwudziestu, skorzystały na kursie bardzo wiele, nie szczędziły też wyrazów wdzięczności



Powitanie państwa młodych: Ludność w Ormező na Węgrzech wita uroczystie hr. Szechenyiego i jego małżonkę Gladys Vanderbiltównę.

sztaka w pow. jasielskim, zimowy kurs dla gospodyń wiejskich. Droga składek zebrano na cel założenia tej szkoły odpowiedni fundusz, wspomóżony następnie subwencją wydziału krajowego i jasiel-

i uznania gronu inicjatorów oraz nauczycieli kursu. Po pięciomiesięcznej sumiennej pracy, nastąpiło przed kilku dniami uroczyste zamknięcie nauki, na które przybyło grono zaproszonych gości, mię-



Pożyteczna instytucja: Uczennice kursu gospodarskiego, oraz uczestnicy uroczystości zakończenia nauki.